

Towarzystwo Naukowe Płockie
Biblioteka im. Zielińskich
Plac Narutowicza № 2
09-402 PŁOCK

Materiały W. Smoleńskiego

S-1

"Narodziny szkół wyższych w Warszawie
pod okupacją niemiecką" - wspomnie-
nia

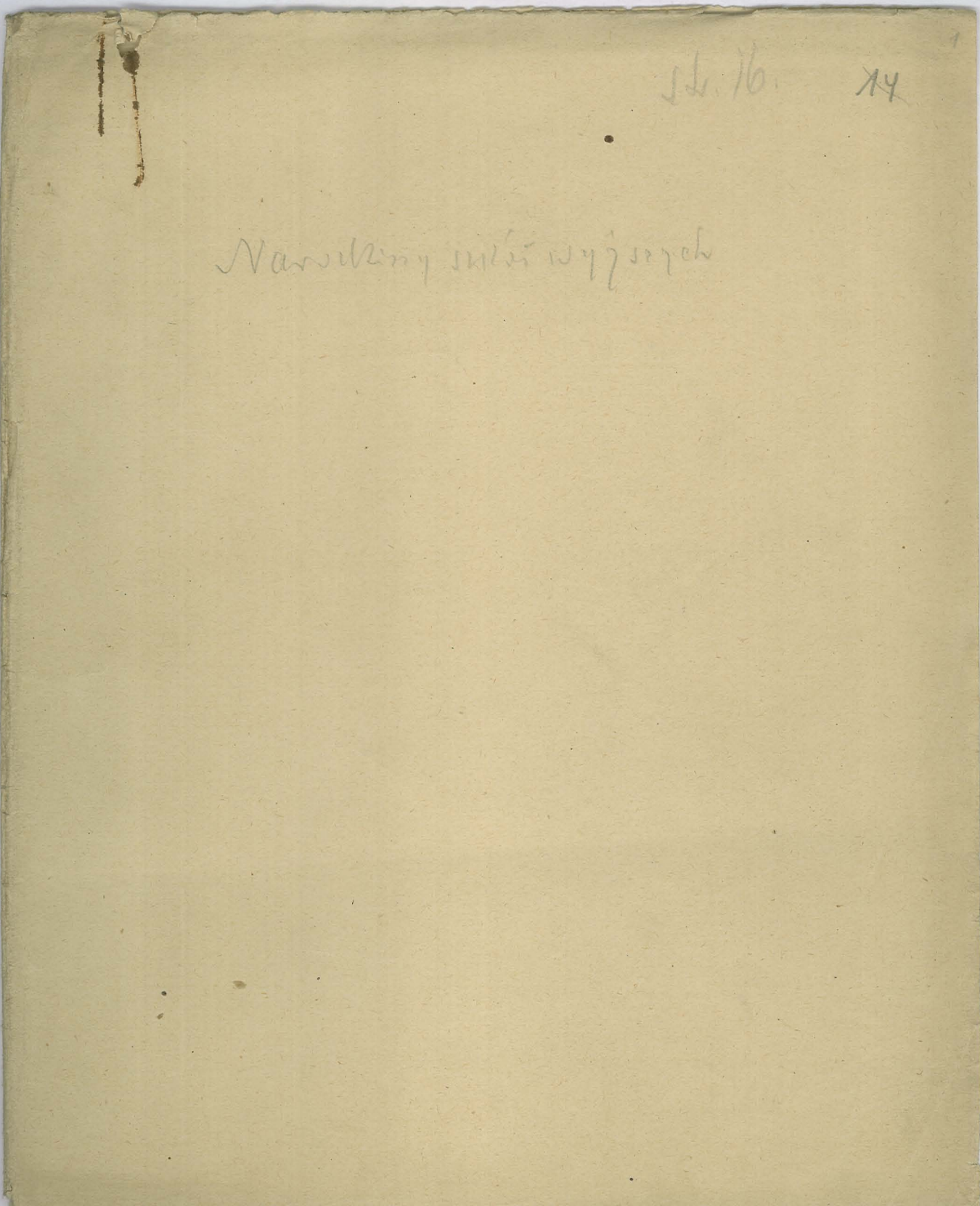
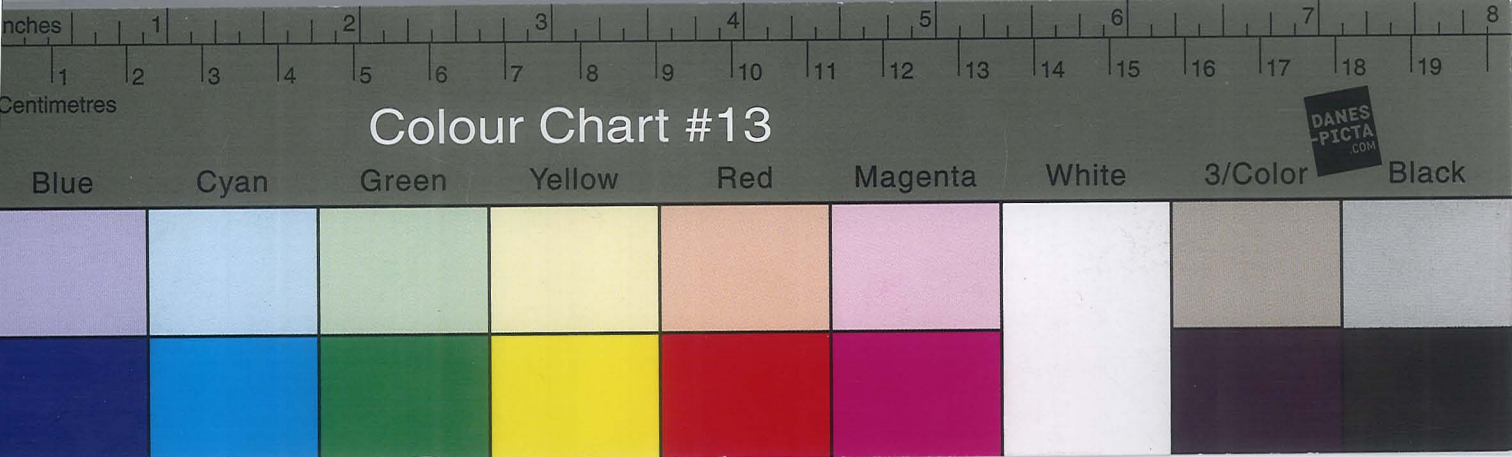
Brudnopis i czystopis

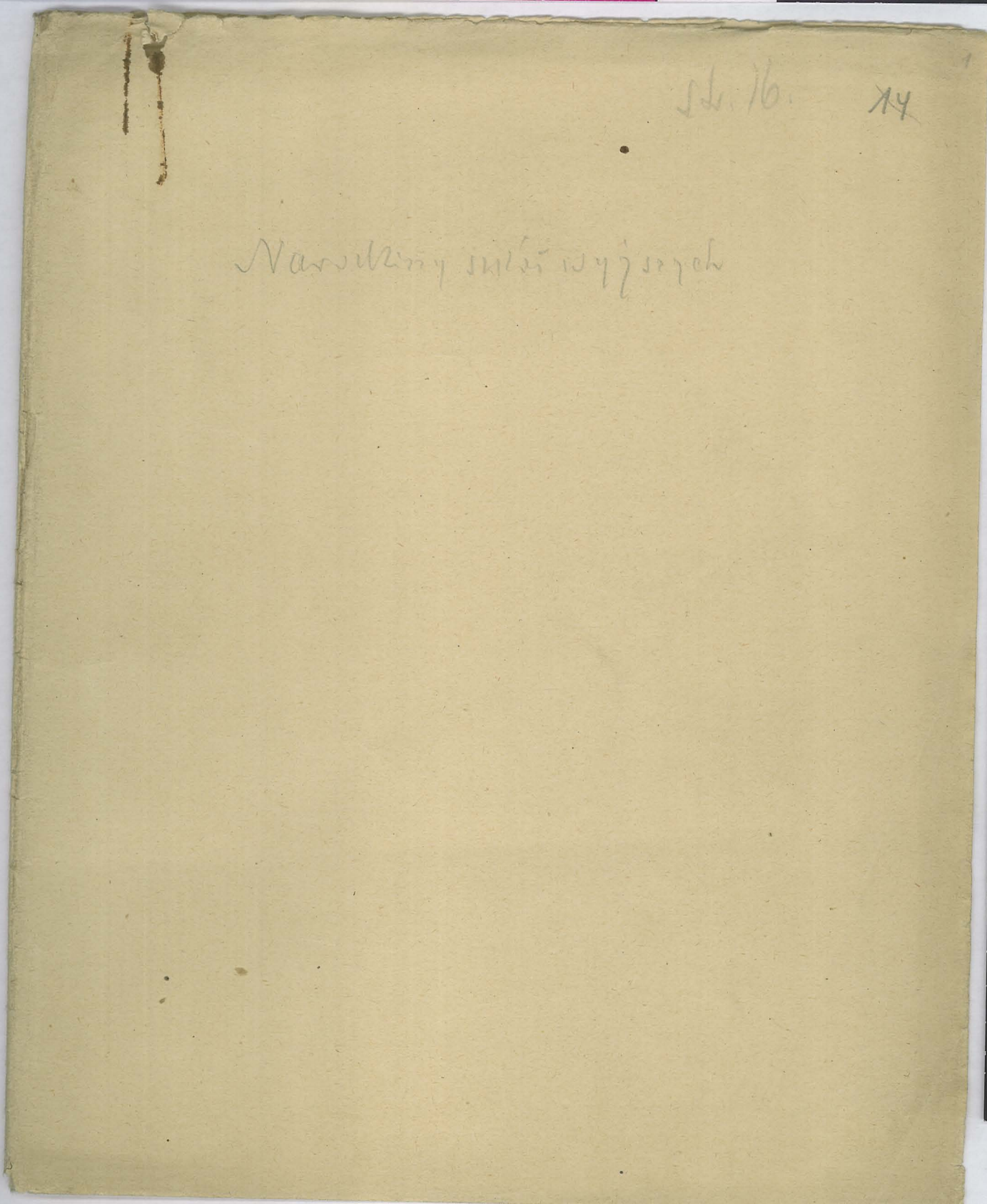
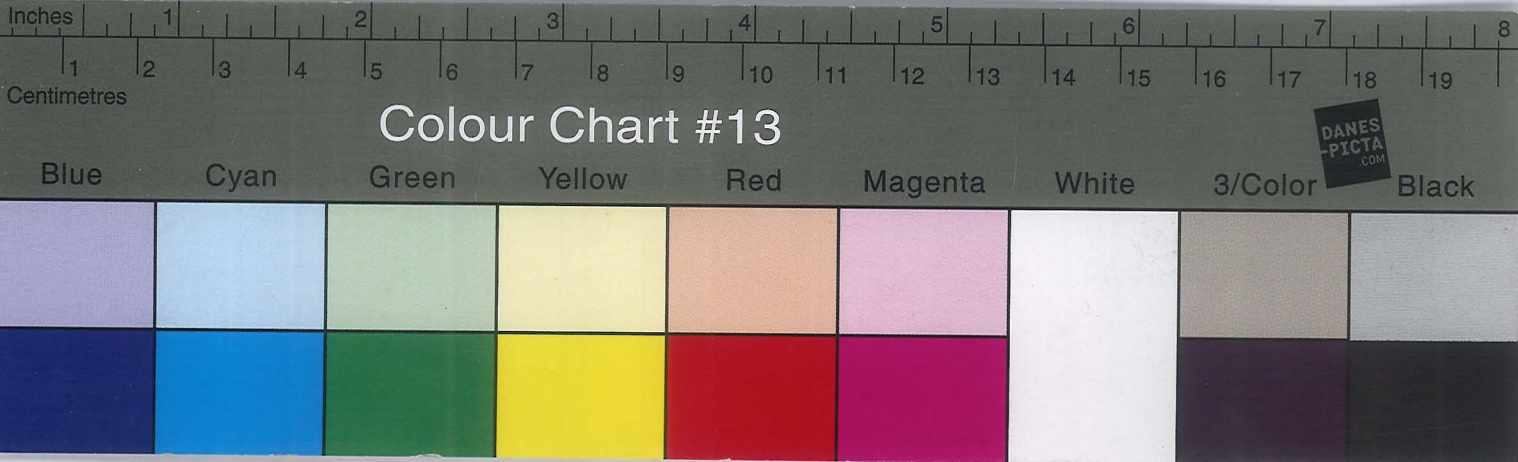
1915-1916

82

82







St. 12. I

Wzrosty i inne wyzycie



obor bezwarystkows ^{sis przedstawic}
~~brach, w d... i... i...~~ ^{12 Rót wyg... 2}
porodu młoda rozpis... chysty, in ^{12 Rót wyg...} ~~...~~ a fundusz sp...
na, nigdy a... niemiecka. Sz... dzwign...
up... ^{12 Rót wyg...} ~~...~~ niemieck...

cyjne nadzwyczajne nalezy wziac na produkcyjnie. ~~Dr~~ Brdarski stwierdzal, ze rozprawy
 co powiedzial Smolenski, miedzy innymi w swojej dworku, lecz nie odzwierciedlony subie jaono sprac-
 ow z dyktacji. Stwierdzony np. o budzenie niemieckim, wialomnie jednacy u nich post-
~~tomate~~ w Sledzi bez ^{echa} ~~niemieckim~~. Smolenski, podmioty wzajemnie opady niemieckiej i sly-
 mowacomyj jej komercyjce, ~~wprowadz~~ wprowadzili krotko, z ktorej zbaczali nam nie-
 radno. Burzowicki paragraf stworzani wywodom Smolenskiemu i pladki naucz na ko-
 nstytucji ~~wprowadz~~ wprowadzili, co by stowalo w kromach dyktacji z podatkami publicy-
 niepoctelstwu ~~wprowadz~~ wprowadzili gurew, jak Brdarski, solidaryzowal si z Smolenskim ~~stato~~
 bedzki. Prof. Walerdy ~~wprowadz~~ wprowadzili nie podzial obaw Smolenskiemu, mowiac
 burzowicki, ze funduje ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 pasze ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 Za problematyczne tej poradyjce podzielenie o razimowach odlicza rozod Sledzi, albo
 nora opoznienie zapowiedzianego przypadu do Walerdy ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 byj spowodowane wzledni nalezy ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 srodki ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili

Pomorski Stuchal przemowien z pewnym ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 stowaleni ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 nie ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 Znajdnie ma ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 wali si ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili

Z ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 Po ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 nie ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 rozglosz ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 na ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 Przemowien ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 Na ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili

Talna ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
 usa ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili

Podstawa ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili
~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili ~~wprowadz~~ wprowadzili

Tutaj widać
 jak widać
 że widać
 że widać

13

76
15

Narodiny rzeki wyżyn w Warszawie
pod okupacją niemiecką.

Wydział oświecenia Komitetu abywatelskiego m. Warszawy uderzył 26 sierpnia r. 1915 raportem swoim do państwa niemieckiego w sprawie Sekcji rzeki wyżyn.

Pierwsze przedziewanie Sekcji odbyło się 17 sierpnia o g. 3 1/2 po południu w pałacu Hohenberga na ulicy Mazowieckiej. Adreśli w nim udział: przewodniczący Wydziału oświecenia Pomorski, dwaj przedstawiciele politechniki: inżynier Gropowski i architekt Tosiński, prof. Walenty Mysłarski, adwokat ^{dotychczas Bronziński} Stanisław Michałki. Rozważaliśmy sprawę, odwarstwienia uniwersytetu polskiego i politechniki. Prof. Mysłarski i przedstawiciele politechniki byli za natychmiastowym odwołaniem rzeki wyżyn; reszta członków Sekcji wyrażała z różnymi wątpliwościami, sprzeciwianiem brakiem funduszów i sił naukowych.

Dalsze przedziewania odbywały się w domu Blocha na ul. Mazowieckiej pod nr. 159. Do udziału, wymienionych wyżej, przyszedł: chemik Młotobudzki i dyrektor rzeki handlowej Balesław Mysłarski. Przewodniczył Pomorski, pisał listy Stanisław Michałki.

Na drugiem przedziewaniu zgadzaliśmy się jednomyślnie na powołanie uniwersytetu i politechniki. Długą naradę kierował Balesław chęć wyrażenia wielkich pragnień społeczeństwa, nie miała w myślowi naterę tego zadziwienia potrzeba. Zamierzaliśmy sprzeciwić się na funduszach Komitetu abywatelskiego - dążąc na siły naukowe galicyjskie.

Z osób, powołanych przez Sekcję, powstały wtedy podkomisje uniwersyteckie: prawna, historyczno-tytułowa, pedagogiczna, 12-cy przewodniczący: prof. Mysłarski, Smolewski, Bronziński i Młotobudzki. Osobne były komisje organizacyjne politechniczne.

Do referowania Wydziałowi oświecenia o przebiegu prac organizacyjnych uniwersytetu i politechniki wybrany został przez Sekcję Bronziński.

Sekcja składała się z ludzi, różnych wiekiem, fachem i temperamencie, przeważnie pierwsi raz spotykających się przy wspólnym warstwie pracy społecznej. Mnie np. mierzani byli dotychczas w mieście: Gropowski, Młotobudzki i Balesław Mysłarski. Najstarszy wiekiem Walenty Mysłarski, b. profesor Szkoły Głównej, piśmicy uniwersytetu warszawskiego,

1) Wchodził do niej: Porucznik Wawha i Tadeusz Kutarski; fuldowy: Adam Krzyński i Karbut; historycy Kochanowski i Siemiński.

drainit wrodzich ambicya, odgrywaia ^{hieronymy} ~~glówny~~ roli, i nietyl godulstwem i pro-
 stanatorem pogladów. Wazylt jednak grono narze w kwestyach rasadniczych
 bylo dotc jednolite ~~nieznanat~~ Zajsto ogodna, powstala, a i fi- semicka, wie-
 dopunowalac do organizaczi wzot wyiznych zywistn igdowskiego, nie wzna-
 wato potrzebę w fundowania przy umietycie wydzialu teologicznego, kt-
 nego przagnal arze biskup warszawski. Tybis Buxlowicki domaganis pro-
 Tomia do prac organizacyjnych Zgoda i przemianit sa fakultetem teologicz-
 nym. Gromadkismy materialy do statutu uniwersyteckiego. Wpstrawa-
 kismy odczyt do rekturba wist wyiznych w Krasowie i Swowie z powia-
 o poparciu nas informacjami i radą. Utrzymalimy raporty i projekty do
 do warszawy rektura uniwersytetu jagiellonskiego, do rektura Krasowickiego.

Prace sekcji posuwaty sie powoli, glownie z powodu braku wykazowek
 o postawie, parlo, względy na zamierzen razma, wstade niemieckie. Po-
 mowiki, do mowizniznacy si z temi wstacznymi w sprawie wist kiednich i de-
 mendarnych, bardzo silnie przysit nam wiadomosci o uniwersytecie i po-
 technice. Wyozumniechismy, ze Niemcy nie mie moga, przeciwo utworzen
 szost w iznych i zutwisa, w Harowai na nie wstacne fundacje. Domysla-
 kismy si, ze przystala w przyrodnie do warszawy rektura Krasowickiego
 wyuzala z tendencji niemieckiej utrudnicznia nam stowarzysze z raburam
 awskyanym. Strachismy, ze wstade niemieckie chwatylby narze, Sexeyz pre-
 Krasowicki na organ pomocniczo-dowadny przy zarzadzaniu wyiznym ~~wstade~~
 ozupacyjnym. Na te domysly i postulatki, niemieckie aburacznem permi-
 kisi, Sexeyz nie zwracata niezalnicznej uwagi i na ich temat nie podjme-
 wata dyskusji.

5 października zeszli sis dla omowienia wspolnych spraw organizacyj-
 nych przedmiotowcy uterech podkomisji uniwersyteckich: prof. Muxlarowski,
 Smulowski, Brudziński i Matuszowski. Wiebowem nadrecl Pomorski z Oro-
 powiska z wiadomoscą o przyrodnie z Berlina wysokiego wysluzka z mowizn
 starym wstacznem, radcy tajnego slstera, wyznaczonego przez rad niemiecki
 do organizowania wist wyiznych w Warszawie. Przewodniczacy wydzialu si-
 wsecznie, fwerzany przez wstade niemieckie na wzomny z slstercem, przed
 iij obyciem chwatal zazgnac narze rady. Po krotkiej dyskusji zdecydowa-
 kismy, ze w konferencji z dignitarzom nalezy ogromic si o to informo-
 waniego o pracach organizacyjnych dotychczasowych i wyozumnienie ra-
 mianu niemieckich. Selem konferencji przynios byl, zdaniem narzem, redy-
 nie zabranie materialu wyogdanyj przyp na wistex Sexeyzi.
 Po powrocie do domow rozmyslalam o sygnacji. Naraznity misis wstak-



wolci zaradkine, nierozważane w Selexji, nieporuszane na posiedzeniach przewodniczących radach podkomisji uniwersyteckich. Niemniej, nie narze dęcyje, dalyżce konferencji z Słstewem, mi są wyjątkowo i wymagają, ten sągi.

Wanazata same, d. j. 6 października, pojechał do wydziału uniwersyteckiego w celu porozumienia się z Pomorskim. Nieobecnego w biurze prorektora komisjonnie o narychmi; a także wotanie Selexji dla rozstrzygnięcia kwestji, niecierpiących zwłoki. Wyraztem obawy wotowania podczas konferencji z Słstewem kroju nierozważanego uniwersyteckim gotowości przedstawienia uniwersyteckim słownym.

Selexja wotana, została tego samego dnia na godzinę 8 1/2 wieczorem. Brałyby to Bolszewiska, Mielarskiego, Mielalskiego i Totwinińskiego.

Wystąpił z następującymi refleksjami.

Słwoty wyższe rozpisane w Warszawie, uniwersyteckie i politechniczne, jako nieodpowiadające potrzebom państwa, zostały zmienione i wleśty bytówkami. Po odejściu władz rozpisanych społeczeństwo pragnie rzółt narodowych. Chce je dźwignąć w tym samym kierunku i zorganizować w duchu potrzeb państwa. Dochodzi nas niedzi, że władze niemieckie, przywołają, na uniwersyteckie pałki i politechniczne, ofiarując im nie suby budżet. Pragnie tej ofiary byłoby równomiarne z oparciem rzółt wyższych pałkach o państwową niemiecką, nieuprawniając dalyżce w kraju zakupowania. Byłoby to ostateczny polityczny, nachylenia nas do Niemiec, a przeciwnym drogi tamże wyznaczone, jak jednoczenie Kościoła z rękami austriackimi lub wytworzenie Pałki niepaństwa. Budżet niemiecki wależny rzółt pałki od Niemców. Profesorem, płatni przez okupanta, miałby charakter jego już szeregow. Niemcy, ranczące reżymionym w Pałce nietylko wchłap na rzółt wyższe, ranczące, wznagając tamże rzółt rzółt, sprawnie znanym interesom politycznym. Szłaż na tej drodze reklam dla siebie. Chce kupić sympaty wyższ społecznych pałkach, a przez nie przychylność ogółu. Właż bez intencji politycznej odwrócić nas od Galicji, uniwersyteckie, przyjazd do Warszawy uromych Karłowickich i lwowskich. Narzucą już przyjeździe uniwersyteckim i politechnice ludzi lwowskich: na katedre chemii Brauna z Wrocławia, do jezika i literatury niemieckiej Niemczyńskiego po pałku Państwa Rosyjskiego z Berlina. Stwierdził w ranczone wależne namy Selexji do zarządu cywilnego niemieckiego. Wład tego wyjątkowego wadplonie są przedstawiającymi uprzedzonymi przez Niemców rzółt wyższych w czasie powrotu władz rozpisanych. Mogłoby się Odsunąć biżgi z fundacyj społecznych pałkach, rzółt rozpisanych niemiecką. Słwoty, dźwignące słarkiem okupanta, uprzedziliby

natychmiast naszymi zryglkami niemieckimi. Przyjście ofiarowanego przez
 państwa austriackiego rozstrzygnięcia naszymi niemieckimi politykami i spowolnieniu za-
 sadniczym sensu polski, wójt wyprzech. Dla tego oferta niemiecka, niestety
 odroczenia stanowiska. Należy raczej zwrócić uwagę na niemieckie i polskie
 polityki, niż tworzyć je w interesie natychmiast politycznych niemieckich. Przy-
 jemność propozycji niemieckiej, wystawiającym sobie świadectwo nieporozu-
 malności politycznej, dającą nam w tym względzie wyjątkowo, zmniejszającą
 spowolnienie. Nieważne nam za doraźne ustąpienie rzeki polskiej do ga-
 draci interesom wstępując i wystawienie na hazard przyznanie nacisku. Szede-
 ma będzie, kto, niebawem na te warunki, stanie w szeregu politycznych
 stronnicy niemieckich. Przechylny natomiast niemiecki zwrócić się i opłuje.

Przemysłowienie powzięte wzięciem w formie wojennej do dyskusji: Szede-
 ma Węgry w Warszawie powinien sprzeciwić się na funduszach spowolnie-
 nia, organizacja ich może być polityką i odpowiednio potrzebom politycz-
 nym. Należy raczej kontrolować wstępując i uległość, bez tytułu w granic-
 ach, nieobracających naszego interesu narodowego. Ma także politycz-
 nie granicze możliwej, jed z naszej strony stronnicy z wstąpieniem niemieckimi.

Treść przemówienia wzięciem przewodniczącemu na podium z prośbą,
 o wzięciu się do przedmiotu.
 Wniosek mój, w umieszczeniu. Stuchano mnie uważnie, w następu-
 jących, nieprzekładającym w dotychczasowych przedmiotach sek-
 cyjnych.

Dyskusja wstąpić mi było. Grupowaliśmy zawiązać, że prof. Smole-
 niński mi powiedział nie nowego, albo ^{wielki} było politycznie i jaskrawo wy-
 stąpił, że klady nasz w swej duszy. W rezultacie przynajmniej, że wpr-
 wodni samego przemówienia uniwersyteckiej przedmiotem sekcji, nie nadzw-
 yczajne należy zwrócić się do przedmiotem. Brudziński stwierdził, że wzię-
 ła, że powiedział Smoleński, imię tylko w swej duszy, lecz nie zdawa-
 ła, że wzięła sprawę o sytuacji. Stwierdził, np. o budzenie inte-
 resów, wstąpił jednak o nim przekształcać w Seceji bez echa.
 Smoleński, przedmiotem znaczenie oferty niemieckiej i spowolnieniu
 jej konsekwencji, wykusił tylko, z której abstrahować nam nieważne.
 Brudziński przynajmniej stwierdził wyjątkowo Smoleńskiego i klady na-
 bark na koniecznie uniknąć wyjątkowego, cechy stawać w sprawa-
 nia z przedmiotem niemieckiej polityki. Zwrócić uwagę, że Br-
 dziński, solidaryzować się ze Smoleńskim. Natomiast prof. Walenty
 Władysławski mi powiedział o Smoleńskim, niemiecki bowiem, że

fundacja na szkodę wyzna niezapane będą, a raczej Komitetu obywatelskiego, z wpisów i usnego, pierwszy raz zaś dowiaduje się o budzie niemieckim. Za problematyczne dla polityki podejrzania o zamieszach odległa nas od ka-
lezi, ^{gdyż} ~~admiracji~~ opóźnienie zapowiedzianego przyjęcia do Warszawy rektora
Kostaneckiego mogło być spowodowane względami natury osobistej.

Po głosie Szulczewskiego nadzw. Towarzystwa, udzieleniu na iadanie przewo-
dniczejgo udzieleniem imi komisox pismieny.

Pomorski Stuchas przemieni z pewnem zaambrozowaniem. Stwierdzony
wiadomości o budzie niemieckim, rozwarciu kwestyje, czy fundusz, przyna-
wony przez szulczewskiego na szkodę wyzna, jako pochodzący z podatków krajow-
wych, nie może być przyjęty bez ubaw, podniesionych przez Szulczewskiego.
Tęczała, urasadziła miśieko, nie miała postucha. Znajdzie ona piz-
niz wyznawcy w prof. Szulczewskim i w tych wyzstach, którzy decydowali
tis wzaci szkodę wyzna z rąk niemieckich za wszelką cenę.

Z braku przemieni utoniów Szulczy wyznawców wzięcie, tem odniósł
wzrostu niezapewnić. Po przedzeniu Brudzinski driskował mi gungo
za udziałemienie go i wskazanie wyzycznych pułkach w stosunkach
z władzami szulczewskimi. Niematem, sieci, którzy narazili udachu
są na konferencyj z Szulczewskim, i j. Pomorski i Brudzinski, oprócz budzie-
towni niemieckiemu. Jednymyślą, powstaws Szulczy miwa bato przydy-
wać radzysłowe, ubaw, zupach, i j. przedstawiciele. Przyznaje, żeń abiz-
dnt, nierazadawny od Szulczy uchwały, jarminturij naszar Katedrygungy.

Na następnem przedzeniu Szulczy Pomorski rozstrzygnięciem wam
odwołana decyzja władz szulczewskich utworzono przy umowieniu
wydziału teologicznego i refundowana szkodę wyznawców na szkodę niemieckich.
Załadano od Szulczy wyznawców Katedr i Kandydatów na profesowów.

Z wykazem Katedr, opracowaniem przez podkomisję uniwersytecką, ka-
manistyczna, 8 listopada z Kochanowskim, prof. Adaltem Kuyuskiem i Tade-
urem Kotarbińskim udatem się do Szulczewskiego, który przyjął nas w towa-
rystwie van Thera, Paszkowskiego i Dziembowskiego. Nagłony o przedsta-
wienie Kandydatów na profesowów, powzenie zwotatem podkomisję, Nie
dopusztem swej Kandydatki do wykładów katedry publicznej nowozdanej.
Przyjęta jej nie dozwalała mi podano, parła, rajątem na przedzeniu Szul-
czy z 6 października, w związku z nieudolnością katedr niemieckich.
Nie możemy być "szulczewski". Kochanowski decydował się na katedrę publiczną,
średniowierczą w tym tyglo razie, wieli na przyjęciu nowozdanej.

Z wyplacem Kandydatów udaliśmy się znowu do Elstera. Kuchanowski wy-
stąpił głośno o objęcie Katedry i namawiał mnie do zmiany decyzji. Berens-
tecznie ponowił nalegania w biurowie Elstera podczas odwoływania Kandyda-
tur do kadencji polskiej. Miał przygotowaną Kartę, wyznaczającą nie-
mięccin moje kwalifikacje naukowe.

Podaliśmy imię uniwersyteckie wybranych wydziałowych: medycyna
Brodzińskiego, prawnicza ^{Lewińskiego} ~~Wojcickiego~~, prawa Pałczewskiego, humani-
styczna Kuchanowskiego. Potwierdzone pod przewodnictwem doktora Al-
freda Sokolowskiego przystąpiły do elekcji rektora uniwersytetu.

W rozmowach prywatnych niejednokrotnie zwracałem uwagę na Brodziń-
skiego, jako Kandydata na urząd rektorski. Zalecałem go i w plebiscum Komisji
uniwersyteckiej. Jest wesoły wiekiem, odznacza się inteligencją, i energią, ma opi-
nisz wieka niepoprawianego pod władzą narodową. Brażura jego p.d.
"W sprawie organizacji ogólnej uniwersytetu, a wydziału lekarskiego w
szczególności" wskazują, że nieobca, ma jest sprawa rzekł wyższych. Zaleca go na
urząd rektorski dotychczasowy udział w pracach Sekcji, przedsięwzięcia zaś
prestawanie z władzami niemieckimi. Poznani gruntownie ich intencje.
W tajemniczość się w stronę zakładu, robot, rozumie Kandydant niemiecki.
Pod tym względem nie może mieć współzawodnika. Profesor uniwersytetu
Lwowskiego, Wojcicki, również Kandydatem Smoleńskiego, który natychmiast
zwrócił się do tej racji, że nie wejdzie do przyszłego Kolegium uniwersytec-
kiego. Wrogował również z Kandydatem prof. Kępczyki, zalecały przeto So-
kolowskiego.

Parostąpił jeszcze premedytatem na rozstaniu Brodzińskiego, którego przy-
jaciele lekarscy zalecali brach wybitnych kwalifikacji naukowych, przecy-
żenie pracy zawodowej, i. p. Po rezygnacji mojej i Kępczyckiego imię Kandy-
datu nie wydoszło. Ogromną miszkrowością, głosów przeciw Brodziński. Na
Smoleńskiego padły dwa głosy, na Kępczykiego jeden. Karta Kartek było parętek.

Po oświadczeniu na cześć rektora i zamknięciu przelotem zbliżył się do mnie
Pałczewski z pytaniem o przyniesienie uwag z przyszłego Kolegium uniw-
ersyteckiego. Wyłożyłem mu ja, przebieg w drodze powrotnej do domu, na
ulicy Marszałkowskiej. Ostrymy on stał mojej refleksyjami. Nie tańc
zaniepokojenia i zdumienia się, że z tego powodu widzenia miał nie oświ-
dectwa sprawy rzekł wyższych. Przekroczył to w nową, przeprosił Berensie,
i dojrzał, decyzję, którą zaskomunikował mi narazita w biurowie wydziału
ostrożnie. Ono przystąpił zaimać przedstawiając dyktando na wydziale praw-
nym i prowadził ją przez wykład, pod warunkiem, że zwolniony będzie

od pensji niemieckiej. Jako poseł narodu polskiego nie może brać prezydent od żadnego i mucałko zabawnych... Na moją uwagę, że ma bezinteresownie profesorów - dniekowską, ujął mi chyba słownym naporem na kapelusz, odniósł, że chodzi mi tylko o sposób umiarkowania. Słoda, którego reszta Bandziński zawiadomił o pomysłach Parczewskiego, wyraził wielki szacunek dla postawy polskiego, lecz zwołaniem go od pensji niemieckiej uzależnił od decyzji władz ministerjalnych berlińskich.

Dalšie posiedzenia Sekcji odbywały się przy współudziale dniekowskich uniwersyteckich (mimo że Bandziński raz dr. Leon Kijurki) i przedstawiciela wydziału teologicznego (kandydat Lieplindkeja).

Wtądże niemieckie nagoty na posiedzeniach prac organizacyjnych, termin odwarca rzkoł wyrażonych oznaczył na 8 listopada. Porozumiewali się z niemi nadad Pomorski i Bandziński.

Na jednym z najbliższych posiedzeń Pomorski poinformował nam urzędnie, że władze niemieckie gwarantują, polskie i autochtonne rzkoł wyrażonych; jednocześnie zaproponował odwołanie spracowanego przez siebie wspólnie z Bandzińskim i paru innymi członkami Sekcji projektu statutu uniwersyteckiego.

Zabratan głos w sprawie formalnego zawiadomienia o odwołaniu, zaniechaniu od czasu posiedzenia z 6 października. Bandziński zaprotestował przeciwko odmowie, dowodząc, że według projektu w sprawie przystąpienia, protokóły nie są wymagane na posiedzeniach nadzwyczajnych, do których należy obecnie - odparłem mu uwagę, że Sekcja nie ma regularnego, dniekowskiego posiedzenia na wyjątek i nadzwyczajne. Pomorski odparł mi: wniósł pod głosowanie. Wtądże za sobą także dwa czy trzy strony, pomorski i Bukowiecki.

W dalszym ciągu spracowaniem się nadaniem projektu statutu uniwersyteckiego, dostaję się do rzkoł wyrażonych kwestji zasadniczej: czy mamy sprężyć się wyrażonych w budzie niemieckiej? Pomiędzy Pomorski. Na fatalnym, byłaby dla nas, jego zdaniem, - a niemieckiego szkodliwa w skład Niemców. W przewidzianym jej przewidzianym posiedzeniu z narzeczanym nam budzie, żeby za jego cenę, przystąpienie polskie, z których niekiedy budzie Niemcom wyrażonych się w przytoczeniu. Odparłem na to: zgodziłem się na ten sposób przewidzianego na niemieckiej; niemieckim jednak, że przystąpienie budzie niemieckiego budzie a narzeczanym wyrażonych, dostaję się w jej duchu, i dla tego wtądże mi schodzi ze stanowiska, przystąpienie na posiedzeniu Sekcji z 6 października. W motywach autochtonnych znajduję nowy argument do obstarania za odwołaniem budzie niemieckiego, choćby do umiarkowania, to odwarca rzkoł wyrażonych.

Nad więcej w tej sprawie nie zabawiam strony; uznano, że jest wyrażonych do

stalenie. Pomorski zarząd i głosowanie. Wszyscy byli za budżetem - Budziński
uznał moje refleksje za „niestychną wagę”, jednakże głosował za rezygnacji
za pieniądze niemieckie.

Prosiłem o wnieście mego wniosku separatnym do protokołu, posłem za-
kwestjonowałem prawomocność uchwały. Sercegi, moim zdaniem, powołana ro-
stała do prac organizacyjnych, a nie do rozstrzygnięcia spraw zasadniczych, ma-
jących charakter polityczny. Opięta jej w tego rodzaju sprawach pryncy-
pał, przez wzgląd na tożsamość: Wydział i Komitet obywatelski. Tyko
postanowienia Komiteta są, prawomocne. Zarządłem zachowania tej procedury
w sprawie budżetowej.

Pomorski pogmatwił się służbowo i zararem oznajmił Sercegi i jego-
zamiarowi rozważania i towar, jej przy zamknięciu posiedzenia: porozumiał się
z Komitetem obywatelskim i ma jego pozwolenie na budżet niemiecki.
Podziękowaniem za informację.

Nastąpiło czytanie statutu uniwersyteckiego, zredagowanego w próbie
w języku niemieckim.

Przegadłem kampanję. Na drugą drogę wzięli ci wszyscy, którzy wiedzą o ta-
ka, ponieważ moje refleksje odnosiły się do postępków swej drogi. Ojciec
iż najcięższy wyznawca innych obaw, Budziński. Nie parli zaima, nie-
obecni na przedzeniu o b. państwa, lecz przytaczający mi później w roz-
mowach politycznych: Bulestan Muzkarski i Michałki.

Zorganizowaniem Pomorskiego. W salowych konferencjach z Niemcami nie-
opactwie zaangażował się w sprawie budżetowej i nie miał sposobu wyco-
pania się z zobowiązań. Stąd jego zaangażowanie na przedzeniu b. pa-
ństwa, próba wyjęcia z topoty za pomocą, której podał się Krajewy i pro-
sił o zmianę się ~~zobowiązania~~ racyami antyindustrialnymi.

Następną rzeczą zawiadomiał się na Budzińskim. Nie zanęcał mnie choćby po-
ujęciem urzędniczym słowa, wysłanego nad prepeda, budżetu niemieckiego.
Za to niedługo drwitem się do Sercegi Komitetu obywatelskiego. Oto nie
rozstrzygnął on wcale sprawy budżetu niemieckiego i nie sprzeciwiał mi się
dla tego, że w referacie Pomorskiego pamiętnisty rzeźb i w innych obaw
politycznych. Wzrusił, w oświetleniu Pomorskiego uferła niemiecka, wal-
niedająca sprzeciwowo od cziasu rozstrzygnięcia na ukazywanie rzeźb wyjętych,
była przewidziana i kandydat. Pomijając mnie o tem, o Komitet
obywatelskiego, Bulestan Weyherd i dykt mi w kilka dni ^{pożyci} u-
sprawiedliwiając swą abdykację w Radejcie uniwersyteckim.

Nie wycofałem się z Sercegi dla tego, że mi chciało robić kawałek
demonstracji, a przy tom mniemaniem, że w organizowaniu 121017, budżet
bądź polityki, muss być ujętym. Wolałbym porozumieć narodzić, niż mi-
drzeć je w roli naradzie polityki niemieckiej. Niemogę zapobiedz naro-

23 25 9.

rodzinom i wstąpił pod auspicjami niemieckimi, pod przewodnictwem starych, w pol-
silości.

Rekonesans odbył się, jak wiadomo niemieckim do każdego przedmiotu sa-
ty szereg kandydatów, zarówno niemieckich, jak galicyjskich. Niemogąc
zorientować się w znacznej liczbie ~~z nich~~ nazw, Główny zarządek przed-
stawia po jednym kandydacie na katedrę. Podkomisya historyczna
dokonała wyboru po dwóch i trzech kandydatów, z których Saxeja miała
zapewnić i zaleci do zatwierdzenia jednego. Jako przewodniczący pod-
komisji referował kandydatów na posiedzeniu Saxeji. Udało mu się
przeprowadzić do historyki powołanie Karolowa Konarskiego zamiast
protegowanego przez Paszkowskiego Hańdelsmanna. Przewodniczącemu do hi-
storyki polskiej nowożytny Witolda Karłowieckiego, którego prze-
stawiono również Hańdelsmanna. Na katedrę Szubara i Stasińskiego uba-
wili kandydatów Kępczkich (ojca Adama i syna Mirosława), który
chcieli również powołać w tej rodzinie filologów śląskich. Przewo-
dzącemu tekstów wierszy, mógłby się udać o nauce w dziedzinie Włochów
za ich współzawodniczą dla niemieckiej. Referent podkomisji powołał
wej, M. Stobylski, narodził się wrocznie się kandydatów Stawinskiego
i Głuchego, - z powodu, parę się dowiedzieli później, przekreślonych imi. Sta-
winski, z którym nie miałem żadnych kontaktów, stanął samowolnie
na granicy moich obaw politycznych.

Dobre prace organizacyjne, prowadzone w porozumieniu z władzami
niemieckimi przez Pomorskiego i Brudzińskiego, odbywały się bez pod-
komisji uniwersyteckich i Saxeji. Od czasu do czasu dochodziły imie
echa zdarzeń, będących konsekwencją budżetu niemieckiego. Pewnego
razu Brudziński podzielił się ze mną, w biurze kandydatów stwierdził wia-
domość, że Niemcy sprowadzi z Berlina do rozprawiania w uniwer-
sytacie historyki polskiej nieznanego Paszkowskiego. Dawniej już przy-
jechał z nad Sprewy do isyła i literatury niemieckiej Paszkowski, o-
becnie znowu się stał nad niemiecką naukę polską profesorem historyki.
Brudziński już wyperoradował sobie Niemca, przeważnie na ka-
tedrę germanistyki, do której imielimy takich kandydatów, jak Dy-
buski i Karłowicz i Paszkowski, lecz nie mógł pogodzić się z na-
zwanym Paszkowskiego. "Tu wytom!" - mówił zoburzeniem. "Tak! Tu wy-
tom!" - powtarzałem, ięgnając magię pęcherzy. Niespodzianie tego ro-
dzaju przewidywałem więcej.

Przybył nareszcie po walce wiedeńskie trudności ze strony władz nie-
mieckich upragniony rektor Kostański. Zaproszono go na posiedzenie Saxeji

21 października.

Porucznik witał magnificencję, i dążył do zażywania. Oznajmił mi gło-
wnie wszystkie na otwarcie szkół wyższych, z wyjątkiem Śmiałowskiego,
który, z ważnych powodów, powodem, zajmując stanowisko odrębne.

Dowiedzieliśmy się od Kostańcekiego, że wyjechał przez prezydenta Lubo-
miskiego, arcybiskupa i konsula austro-węgierskiego, konferował z Elste-
rem i innymi dygnitarzami niemieckimi, wybierając się do nadzwyczajnego
rada cywilnego, Kriessa. Wypowiedział nam względem polskości Paerlowste-
go, z którym kolegował w szkołach. Zwrócił się do Elstera wzywając, że
władze niemieckie niechże się zajądą sprawami uczonych z ręką au-
stryackiego. Pozwala, na wprowadzenie z Galicji pięt, najwięcej przesła-
do prawa rzymskiego Chlaimbaca lub Eysensteckiego, do eksponowania poli-
tycznej Kostańcekiego, do betamarki Wuyarskiego, do tegoż Zuckasiewicza.
Na katedrę literatury polskiej proponując, Katenbacha przesła-
do kancelarja przez Sesslera Klejnerowi. Obawiam się natężyć (Kostańcecki)
żeby nie naruszone Niemców, mówiących po polsku. Zrobił to w braku
sił naukowych niemieckich. „Mnie to przesłona p. Śmiałowskiego o Ni-
mieczeni niemieckimi się od udróżu w pracy uniwersyteckiej. Odrze-
żłem, że ten argument nie uosobia innych skrupułów.

Kostańcecki chwilił się z Sesslerą wrażliwością polityczną, jakie wy-
niósł z konferencji z Niemcami. Niepodobna, jego zdaniem, zaryzykować
się w gwałtownie stosunków. W Krakowie panuje uprzedzenie Niemcy u-
stają. Warszawa, Austrii, tymczasem zagnieżdżają się tu nadobrze.
W Austrii niemieckim, że organizacja szkół wyższych w Warszawie zaj-
mie się niecierpliwie ministerjum wiedeńskie, czemu przesyła gwałtownie
w tym samym kierunku działalność władz niemieckich. Nieprawdne jest
naprężenie stosunków pomiędzy Niemcami i Austrią, co stwierdza
i ułudniem, wymione ze strony władz austryackich w sągannu do
Warszawy uczonych galicyjskich.

Ma mnie osobnie pancerzka, była wiadomości o zredukowaniu liczby
kandydatów galicyjskich do pięt lub najwięcej przesła i niecierpliwie się Nier-
ców z rekomendacjami Sesslera, np. z Klejnerem. Komunikat o godzinie au-
stryackiej zorganizowana w Warszawie szkół wyższych stwierdził tylko to,
o czym we wewnętrznym parcu ułudniem donosił perfidnie z Mieditą Michał So-
łtynicki.

Kostańcecki wyraził gotowość pośredniczenia pomiędzy Warszawą i uro-
nymi galicyjskimi. Bonczkowski zaś zasiggnął jego dwukrotnych rad w sprawie
otwarcia inauguracyj uniwersytetu. Porucznik powrócił tak ważne, jak Ro-

leżni i premonstrzeń generał-gubernator Bessler i rektor, i mianowicie studentów, wykład inauguracyjny i p. Zachmurzyłem nieco pogody tych roz-
^{trawian} ~~trawian~~ prosba, do Krasneckiego, żeby za bytności w Wiedniu zbadat niez-
 gruntownie i rozważyć, czy nasze roboty nie warty na dalsze, rozbić i in-
 teresami narodowymi, i żeby, dostrzeższy niebezpieczeństwo, dał Wawrowianowi ostrzegawczy. Wydał sobie kandydaci w wybitniejszą spraw, ucty tych w mroźku taj-
 minie dyplomatycznych, w katechizmie jednak przynęcał badać stosunki wedle
 moim i informować nas.

O rektorze wroczliwy pagielmowski, znanym mi oddawna, w tym roku sympa-
 tyzmem, entuzjastycznym wielbiciele doznawa da wiści, wyniosłość i przedre-
 nia Sępcy wrazenie niesubtelne. Mógł być, przaj pomszczonnie. Nie zba-
 dał sprawy gruntownie i mianowicie nas nieczy. Wziął dwóch puchowu pol-
 tyznej, zalecając gorsze sławie niż wyznych pod auspicjami niemiec-
 kimi wtedy, gdy, jak to sam stwierdził, w organizowaniu ich myślał mian-
 stępem wiedeński.

Informacje Krasneckiego w znacznym stopniu rozwały studium, i z-
 Niemcy sławie, przeciwnie na roboty polskie bezinteresownie. Wzięty przez
 światła spłynęło na ich zamierzenia dzięki fundacji Kuchanowskiego.

Mnich skrupułów, z których nie karłem na przedreżach poddłomny i ka-
 manetyzacji i w rozważach perfidnych, nie lekceważąc, pomimo tego przaj
 Katedry medycyny polskiej i diekanku. Jednocześnie wzrósł się z wątpli-
 wociami. Zaczęła sprawa przajców, za ich pośrednictwem sprawy wzrósł wy-
 szczy w prowadzić pod dyskusję, w której obywatelskich, radzi się też w innych
 "zebrani starych", reprezentujących się z ~~których~~ polityków-ugodowców, jak Adolf Suli-
 gowski, Stanisław Rutkowski i przedstawiciele Towarzystwa Kredytowego ziemskiego.
 Nie zdążyło go oświecić. Mógł się i nie dosyć. Naczenie przekonał niez-
 i zbuntował się.

Elster przybył z Berlina Pauczkowskiego odstąpił do Kuchanowskiego, żeby
 z nim, jako diekankiem wydziału humanistycznego, porozumieć się w sprawie wy-
 Kłado ludzkiej polskiej. Pan diekank pauczkowski Pauczkowskiego, że nie może
 być dobre widziany przez przajców i spótności polskie, jako
 narzucony przez władze niemieckie z pominięciem rekomendacji poddłomny
 uniwersyteckiej i Sępcy i innych wyznych. Pauczkowski przerażony, pobiegł do
 Elstera z prośbą, o zwolnienie go od Katedry uniwersyteckiej. Elster wzwał
 do siebie Kuchanowskiego, Pomorskiego i Brudzińskiego.

Uświadczł tym panom, że w obfety, z tą samą spracą są Pauczkowski, bwi-
 jakiej nieporozumienie. Oznajmił Katedry, że absadanie Katedry
 należą wyłączenie do władz niemieckich, które, choćnie uwzględniły
 Kandydatury niemieckie, w wybrane profesorów nie mogą kłopotować się

ładnymi względami uboższymi. Kochanowski wina nieporozumienia przypisał kierownikom Sekcji iż był wyizolowany, który zamiełbali pryncypjalnie go w rękach narodowych.

Porozumienie przez siebie o stworzeniu władz niemieckich do prac organizacyjnych wśród wyizolowanych, strajkowy dwórka publiczności do Październikowego i sportował błędy swej sekcji.

Uporał się z Październikiem, lecz nie z własnym sumieniem. Na uproszku swego gospodarstwa moralnego zażądał zwolnienia Sekcji.

26 października odwiedził mnie. Wyowiedział swe przyczyny z powodu Październikowego. Upredził, że zwolnienie się chętnie z katedry. Podczas jego wizyty przyniesiono mi z Wydziału oświecenia wezwanie na przedzenie Sekcji, mające się odbyć tego samego dnia o godzinie 6 1/2 wieczorem.

Wydział humanistyczny, - dowodził Kochanowski na przedzeniu Sekcji, nie może być należycie zorganizowany z powodu braku sił międzywojennych i odłączenia od Warszawy uronnych galicyjskich. W tych warunkach nie podjęcie się przedzielenia wydziałów i rezygnacja z katedry.

Rektor Brudziński zaatakował mówę w sposób rzucił, zarzucając mu niewierność wystąpienia z wątpliwymi i powziętymi pracami organizacyjnymi w chwili najwymagniejszego ich napięcia. Pomorski i inni udowodniali, że wydział humanistyczny niewiele utraci na ograniczeniu przez Niemców części uronnych galicyjskich.

Kochanowski bronił się słabo, nie chciał bowiem być swym z obawy o zagrożenia i obawach przetrwania sekcji. Zataił, że pragnie wycofać się z katedry uniwersyteckiego ze względów politycznych, i tych samych, które spowodowały abstinencję Smulskiego, rezygnację Stawickiego i Głuchego. Dopiero podczas szermierki z oponentami napomknął, że, niechcąc należycie pryncypjalnie, do ostatniej chwili za naradą władz uniwersyteckich powstrzymać Komitet obywatelski i sądził, że bez względu na jego wiganów żadna katedra nie będzie obsadzona. Mniemam, że władze niemieckie mogą defektować kandydatów z ramienia publicznego, lecz nie poważają się wysuwać ich na własną rękę.

Prof. Walenty Mielczarecki obsadzanie katedry przez władze niemieckie pryncypjalnie za rzecz naturalną, praktyczną, przez wyzyskanie na świecie władzy. Burzownicy wkręca przed bezwzględnością uleganiem wstachom i burzacy. To samo podnosi Michalski. Zaleca on organizatorom iż był wyizolowanych lepiej się zopinią sportowienia, które z przebiegu prac dotychczasowych nie jest nadzwyczajne. Pewien starzec, ciążący się poważaniem ogólnego twornicy się za pierwiastek niemieckie uniwersytet nazwał profesorem dyktando polską.

Wiedzieć, panowie, - mianowicie, że w sprawach zaradniczych decydowano nie w Seceji, lecz po za nią, w rozmowach prywatnych. Seceja w rzeczach najważniejszych: o nasamianiu uniwersytetu Pańskiego, ograniczeniu sił naukowych galicji, i tych, obsadzaniu Katedr dowiadujemy się przegodnie, tylko w faktach dokonywanych. Nie była powoływana do decydowania o nich. Auztryjczycy, w szczególności z władzami nieniemieckimi pp. Pomorski i Brandencki. Wobec tego wniosek, żeby Seceja, jako niepotrzebna, została rozwiązana. Po co ma zdobić się zastugami, niepodzielnie nalcieściemu innemu? Dla czego ewentualnie ma odporować za dobre winy? Niech rządowo Książę, jak kamienie spadają, na jedności, a nie na spótności. Które Seceja reprezentuje.

Pomorski nie zaprzeczył mi słuszności, dotychczas był jednak nieco ironizną, wzmianką, o zastugach. Lewicki dodał, że Seceja powinna być rozwiązana, i dla tego, że utrudnia prace organizacyjnie, czego dowodem dostarczył Konflikt z Kuchanowskim.

Zamiast dyskusji w sprawie rozwiązania Seceji Pomorski zaproponował wyłączenie się do Kuchanowskiego z prośbą, o zatrzymanie dziekanstwa. Prośbę przyjęty przez podniesienie rąk, lecz Kuchanowski rezygnacji nie wyjął. Ale, - zaprzeczył Pomorski, - zatrzymuje pan Katedrę katedr? Nie ma go - oświadczył Kuchanowski.

Zrezerwowanie się Katedrę było wyjątkiem, nie rezygnacja z dziekanstwa. Zwłaszcza przyjęty, że Kuchanowski budował się nie z powodu niemożności należącego rozwiązania wydziału, lecz ze względu na zaradniczych.

Następczyni z przedzeń secejskich rozkładał się po g. 11 1/2 w nocy. W drodze do domu Kuchanowski był nad wyraz nerwowy. Wdług był Elsterowi, że ma swą, interweniową, utraconą w robienie przez decydującego. W rozmoimie prosił wyznaczyć się teraz z tych powodów odwołania, o Katedrę na pośrednim Seceji zamiast. Wie wytańcam sobie, - mówię, - ubiegłowski brał na piemiędzy niemieckich: za pomysł, karyka, czy Topatki? Wie solajz sobie również sprawy z ich ujęciem: czy je wydać i Komu? Wie julem, - czygnaj, - megalomanem, lecz twój mnie mył o zdaniu w Kolegium uniwersyteckim wstawienie, które, po uznaniu się parafem i chlebowego, przedstawia się niecierpliwie.

Nazajutro w południe uabzu się poradzanie podkomocy humanisty, które wotatem dla wyboru kandydatów na miejsce, walczyło po Kuchanowskim. Nie byli obecni: Korbak i Siemieniuk. Kuchanowski przybył wspaniał od Elstera, którego zawiadomiał o swej rezygnacji i jej przyjęciu. Spotkał się z obawą, Elstera, żeby za jego przykadem nie parli inni, zobowiązań się nie złożyć uniwersytetowi. Wygnął wrażenie, że byłoby Kuchanowski pokazuje bezwzględnie Niemców w nasamianiu orga-

miralstwa i roboty wyńszych swej woli.

Na posiedzeniu podkomitki starz Krynki nie dawał gwałtu, że Szecega skreślił kandydaturę jego i syna. Wątku doprzywasił o powody rezugnacji Kochanowskiego; wyraził obawę, czy w pracach organizacyjnych nie ma tajemnic kompromisujących. Kochanowski milerat, że zaś o im-ponowanie się we wyjątkiem odbytatem cięstawych do Pamiarskiego i Bronowskiego.

Na kandydatów do urzędniwstki polskiej wybrakimy: Semkowina i Kętkimkiego, na htem miejscu Tymienieckiego, pierny bowiem mieszkał na dworze, dante ewentualny był do Bzyci. Przewadził a wielką simplicitatem partyi starz Krynki, byto nas pięciu balubujących i jęsi wyjęto Kaciel z zaleceniem Krynkiego. Szecegny kandydat nie odmiwiałym samemu sobie wiewerem przedstawitiam Szecegi kandydatów na kadeby i dziełantwo.

Prace organizacyjne prowadził dalej reszta z kadebantami. W urzędniwstwach inauguracyjnych 15 listopada nie mieszkałym. Narozymie ps obwaran unawerjeddu i publicystyk strymatem wewanie na posiedzenie Szecegi na 20 listopada, lecz od rdnia w niem uchytłom się. Beremnie również odbyły się posiedzenia 11 grudnia i 1915 i 16 marca i t. b. Mówiono mi, że na jęsiem a nich uderzono zaleste protokaty, w których ograniczono się do ranstowania uchwał bez przebiegu dyskusji. Czyby zamierzano je rozmyślnie w celu zataran atantów opozycyjnych? Proceci stwierdzenie nuydajpici Smolewskiego przedwstoby przed podmiwstwą, zastęps odwagi i wykwaliwici w rakiągach rdnio obwaran roboty wyńszych w Warszawie.

Ogłoszony przez Wojciecha wiewerem konkurs na kadeby wyrażat, że Warszawa posiada w swych mławach kłmny uczynek, urzędniwstych do rozkładów unawerjednych. Lirski się skany i miodzi, wyjątkiem i powięknteky. Siedmiadziwzio - 24 listopada Krynki spierował filologię Stanisławski i w trze i syna. Również 1915, Edward Bugustawski, gotów był wyjątkiem kadeby starz przedniwstępną, porrochną i polską, w wstalecznoci tylio powroczną, sdyim omi pnygnimimant, że z polską literaturą, się nauki pomianicze, o rdnioch nie ma pnygnimimant: paleografii, dyplommatyka i heraldyka. Dwidok Al-fred Sosłowski mianym o resztki urzędniwstych i katedre propode-lyzki derakimij. Halpern zamierzał mianie wyjątkiem, podoras rdnioch de-monstrant swe kwalifikacje do historii literatury. Tak zwany „wimipoten-sis” Krynki zalecał się dyplommatyką unawerjedniwstych re wyjątkiem org-doi globu. Panna Dickstejnina na gotowa była pnygnimimant spodnie, żeby wznagnaj choćby kadeby w Trski. Nie ich nie ubchodła ikona politycz-na roboty wyńszych. Nie zastopowano się gwarozowa, szwaplirwstępną, z ja-ka Niemcy spierogli z zapalantem ugnimant nauki polskiej wtedy, kadeby

Ludności umiarkata zglodu.

Omitajano Wydział uśmierenia, trafijajac wprost do wtada niemieckich. Nie dalo się niykomu wyprzedzić na tej drodze duchowienstwo. Umierzowowany niemiecki Selezji dla pomysłu upodkowawia przy umiowozdziejach fakultetu teologicznego, porozumiewalo się z Berlinem. Ekster przybył do Warszawy z decyzją odwołania tego fakultetu i porozumiewał się z prelatem chemickim, po ra Wydziałem uśmierenia kręcił się prof. Waleński, Muzkarski, ugarawa, isy si na rektorstwie. Konspirował z Niemcami i Dżienbuzkim, rachwał miedzi do ubiegania się o katedrę, przyjmował od niej podania. Trafit do Stłera i Jan Tur, kandydat na katedrę zoologii. Zaprezentował się z memi na sprawę, miał wyiznych zapatekwaniami, męst: jeżeli nimie wybiorą, przyjmę, lecz tu wykazuit wargi) z niemieckim. Zdystansowany przez Sosnowskiego, biegut pójnij po niemieckie i pomistował na uniwersytet niemiecki. Kalenbach i Handelsman mieli odwaga przyjąć zaproszenia Niemców z pominięciem Wydziału uśmierenia. Tak samo, jak Pawłowski i Pawłowski. Wszyscy zastanawiali się palstwoję uniwersytetu i tegoż, podatką Krajowego.

Prasa była zachwycona odwołaniem się wyiznych. Publiczność miedawala sobie sprawy z warunków, w jakich powstały i rozwijowony, jakie powagnaj mioscać za sobą budiet niemiecki.

Malo kto wiedział o projektach, dla których usunąć się od uniwersytetu. Niemietery mioscać, a przy najniższej glosili to, ilem nie przyjął Katedry z obawy układy emerytury rozpiękiej. Nie odawali sobie sprawy z niego stanowiąca nawet niedostatku z tych ci, który urodzili w koniowych przedmiotach Selezji, np. Straszewicz, rektor politechniki.

20 marca r. 1916 zaproponował mi Straszewicz w imieniu senatu politechniki obcięcie Katedry historii polskiej. Muzkarem mi wyiznił wile stanowiąco. Stabo walował mi je repletyje. Gdy si odwrót na mios dżici za przyizie przez nas, od znowadwa uniwersytetu i politechniki przyizny na Towarzystwo bratniej pomocy, tyle tylio na jej usprawiedliwienie nie paradowy, że uprasadowca, dr. Gnapki, jest niemieckim przywocym... Był przednowany, że Moskale widzą, lecz nie poważa, się zamienić w stnięję, cych już wyiznych miosci polskich. Taką parpordyją usprawiedliwiają przyizne uniwersytetu i politechniki na warunkach, podjętowawanych przez Niemców.

M. St. u. ch. k.

Warszawa.
W listopadzie r. 1915
i w marcu 1916.

